



CZERWIEC 1976 – PAMIĘTAMY!

Czerwiec '76 to fala strajków i demonstracji ulicznych, jakie miały miejsce 25 czerwca 1976 r. Objęły one około 70–80 tys. osób w co najmniej 90 zakładach pracy na terenie 24 województw. Bezpośrednią przyczyną protestu była zapowiedziana 24 czerwca w Sejmie PRL przez premiera Piotra Jaroszewicza drastyczna podwyżka cen wielu artykułów żywnościowych. W Radomiu, Ursusie i Płocku doszło 25 czerwca 1976 r. do pochodów i demonstracji, zakończonych starciami z MO, a w Radomiu – dramatycznymi walkami ulicznymi. W Radomiu strajk rozpoczęli robotnicy Zakładów Metalowych im. gen. Waltera, którzy wyszli na ulicę, aby powiadomić o straj-



ku inne zakłady i ruszyć pod gmach KW PZPR. Do protestu przyłączyły się załogi 25 najważniejszych zakładów miasta ogółem około 17 tys. osób. W kulminacyjnym momencie na ulicach miasta demonstrowało około 20-25

tys. osób. Demonstranci nakłonili I sekretarza KW do przekazania do Warszawy żądania odwołania podwyżki. Po dwóch godzinach oczekiwania okazało się, że w budynku nie ma już przedstawicieli partii (zostali ewakuowani przez funkcjonariuszy MO i SB) i tłum zaczął niszczyć wyposażenie, a przed godz. 15.00 gmach podpalono. Funkcjonujący w MSW sztab operacji „Lato 76” skierował do miasta oddziały ZOMO z Warszawy, Łodzi, Kielc i Lublina oraz słuchaczy Wyższej Szkoły Oficerskiej MO w Szczytnie – wieczorem zwarte oddziały MO liczyły około 1550 funkcjonariuszy. Doszło do gwałtownych walk ulicznych. Fala strajków z 25 czerwca 1976 r. była porównywalna ze strajkami z grudnia 1970 r. i stycznia-lutego 1971 r., a „przerwy w pracy” nie ograniczyły się do jednego regionu kraju i groziły szybkim rozszerzeniem. Kierownictwo partyjno-państwowe wzięło odwet na protestujących, zwłaszcza w Radomiu i Ursusie. Zatrzymanych przewożono do komend MO i aresztów, gdzie przechodzili przez tzw. ścieżki zdrowia – szpalery milicjantów bijących ludzi pałkami. Śmiertelną ofiarą czerwcowych represji był ks. Roman Kotlarz z podradomskiej parafii Pelagów, który 25 czerwca przez przypadek znalazł się wśród demonstrantów, a później w czasie mszy św. publicznie modlił się w intencji robotników. I właśnie dlatego – niezależnie od nacisków administracyjnych – był nachodzony i brutalnie bity przez funkcjonariuszy SB, co zapewne przesądziło o jego śmierci.



BULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM

**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
ul. Strażacka 6
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach 19-100 Mońki
al. Niepodległości 11b/1
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Południowa 13
tel. 508-146-582
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
12. Region Podlaski
Oddział w Wysokiem Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 15
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

9120300045111000000731690

Związki opuszczają Trójstronną. „Domagamy się dymisji Kosiniaka-Kamysza”



Związkowcy zawiesili udział w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Do obecnego na spotkaniu premiera zwrócili się o odwołanie ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza. To warunek, żeby wrócić do rozmów. - 26 czerwca skończył się w Polsce pozorowany dialog społeczny - powiedział Piotr Duda, wręczając premierowi oświadczenie podpisane przez szefów reprezentatywnych central związkowych: NSZZ „Solidarność”, OPZZ i FZZ. Następnie liderzy opuścili salę. „Rząd w ostatnich tygodniach, mimo jednoznacznego sprzeciwu reprezentatywnych związków zawodowych, po raz kolejny uelastyczył Kodeks Pracy. Wbrew żądaniom związkowców, nie podjął nawet próby uzgodnienia nowych rozwiązań na plenarnym posiedzeniu Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Minister pracy i polityki społecznej, Przewodniczący Trójstronnej Komisji Władysław Kosiniak-Kamysz, bagatelizując wnioski strony związkowej, nie zwołał jej plenarnego posiedzenia przed skierowaniem rządowego projektu do konsultacji wewnątrzresortowych, a premier Donald Tusk zrezygnował przed dyskusją na ten temat, mimo osobistego zobowiązania się, że będą kontynuowane rozmowy między innymi nad tym projektem jeszcze w maju, przed ostatecznymi pracami w Sejmie” - napisali w oświadczeniu Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”, Jan Guz, przewodniczący OPZZ oraz Tadeusz Chwałka, przewodniczący FZZ. Związkowców szczególnie zbulwersowała postawa ministra pracy. „Odkąd Władysław Kosiniak-Kamysz został mianowany przewodniczącym Trójstronnej Komisji, insty-

tucja ta stała się fasadowa, a głos strony związkowej jest w niej całkowicie lekceważony. Dialog społeczny, który jest wpisany w polską Konstytucję, nie istnieje, a rząd wdraża kluczowe rozwiązania dotyczące rynku pracy i polityki społecznej bez jakichkolwiek uzgodnień. Negocjacje ustaw w Komisji Trójstronnej często odbywają się w przyspieszonym trybie, a wiele ważnych ustaw w ogóle nie trafia do Komisji” - argumentują liderzy związkowi. NSZZ „Solidarność”, OPZZ i FZZ uznały więc, że współpraca z ministrem w ramach Trójstronnej jest niemożliwa. „W tej sytuacji, trzy największe centrale reprezentatywnych związków zawodowych zawieszają swój udział w pracach Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, Wojewódzkich Komisjach Dialogu Społecznego oraz wszystkich Trójstronnych Zespołach Branżowych. Domagamy się zarazem dymisji ministra pracy i polityki społecznej oraz jego natychmiastowego ustąpienia z funkcji przewodniczącego Trójstronnej Komisji. Wyrażamy jednocześnie gotowość wznowienia naszego udziału w pracach wszystkich instytucji dialogu społecznego, w trybie natychmiastowym, z chwilą odrzucenia przegłosowanych już w Sejmie zmian w Kodeksie Pracy oraz dymisji Ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza” - podsumowali szefowie związków. Po opuszczeniu obrad Trójstronnej liderzy central związkowych na konferencji prasowej zapowiedzieli powołanie międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego na szczeblu krajowym. Pierwsze wspólne spotkanie zaplanowane jest na 11 lipca.

Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

XXIV Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego

7 czerwca 2013 r. w Białymstoku obradowało Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”. Przewodniczący Józef Mozolewski przedstawił sprawozdanie z pracy Zarządu Regionu w okresie czerwiec 2012-kwiecień 2013 roku. Delegatom przekazano informacje dotyczące m.in. realizacji stanowisk z poprzedniego WZDR, funkcjonowania poszczególnych struktur związku i biur ZR, udziału w akcjach prowadzonych przez NSZZ „Solidarność”, prowadzonego dialogu społecznego na szczeblu województwa, komunikacji i promocji, realizowanych szkoleń związkowych i programów europejskich, działań organizacyjnych, zagadnień prawnych, rozwoju związku, działalności pozastatutowej. Działania Zarządu Regionu były przedmiotem kontroli Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Z pozytywnymi wynikami tej kontroli zapoznał delegatów Przewodniczący RKR Janusz Wyszynski. Omówiono wstępne wyniki prowadzonego obecnie w związku referendum przeciwko zmianom w prawie pracy. Podsumowując tę dyskusję Przewodniczący ZR stwierdził, że pozytywne wyniki w sprawie zadeklarowanego udziału członków związku w strajku i manifestacjach napawają optymizmem przed przygotowywanymi przez NSZZ „Solidarność” akcjami, niezbędna jest jednak pełna mobilizacja organi-

zacji związkowych, działaczy i członków NSZZ „Solidarność” w kierunku podejmowania także takich decyzji i działań, które do tej pory nie były realizowane, a które są niezbędne w obliczu zamachu na prawa pracownicze. Należy również mobilizować inne związki zawodowe oraz pracowników niezrzeszonych, takie działania wobec arogancji władzy mogą być skuteczne i zgodne z oczekiwaniami społecznymi. W przerwie obrad delegaci wzięli udział w konferencji „Godność pracy ludzkiej w obliczu globalizacji”. Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” przyjęło stanowiska w sprawach ważnych z punktu widzenia poszczególnych środowisk pracowniczych, gospodarczych, społecznych oraz mieszkańców naszego regionu i kraju. Omawiano także inne sprawy związane z funkcjonowaniem naszego związku.

*Eugeniusz Formejster
Wiceprzewodniczący ZR*

Stanowisko nr 1/2013 Walnego Zebrania Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

w sprawie sytuacji w kraju

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” zwraca się z żądaniem do Premiera i Rządu RP oraz rządzącej w Polsce koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego

Stronnictwa Ludowego spełnienia, w trybie pilnym, poniższych postulatów:

1. Wycofanie niekorzystnych dla pracowników zmian w Kodeksie Pracy, m.in. tych dotyczących 12 miesięcznego okresu rozliczenia czasu pracy.
2. Uchwalenie przez Sejm RP ustaw ograniczających stosowanie tzw. umów śmieciowych.
3. Podwyższenie wysokości płacy minimalnej zgodnie z obywatelskim projektem złożonym przez NSZZ „Solidarność”.
4. Zaniechanie likwidacji rozwiązań emerytalnych przysługujących pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze.
5. Zaprzestanie likwidacji szkół i zaprzestania przerzucania finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy.
6. Stworzenie osłonowego systemu regulacji finansowych oraz ulg podatkowych dla przedsiębiorstw utrzymujących zatrudnienie w okresie niezawinionego przestoju produkcyjnego.
7. Stworzenie ustawy o systemie rekompensat dla przedsiębiorstw energochłonnych.

Pod tymi postulatami podpisała się zdecydowana większość członków NSZZ „Solidarność” Regionu Podlaskiego głosujących w referendum sondażowym przeprowadzanym w ostatnich tygodniach, przez nasz związek, na terenie całego kraju.



Członkowie związku wskazali zastrzeżenie form protestu, wyrazili gotowość do udziału we wszelkich akcjach protestacyjnych, do strajku włącznie. Takie stanowisko członków NSZZ „Solidarność” otrzymuje poparcie innych central związkowych oraz niezrzeszonych pracowników w poszczególnych zakładach pracy, również w tych gdzie nie funkcjonują związki zawodowe.

Wszyscy zdeterminowani jesteśmy do obrony naszego prawa do godnej pracy i należącego po niej odpoczynku, godnego wynagrodzenia, stabilnych form zatrudnienia, godnej emerytury oraz takich warunków i okresu pracy, który pozwoli pracownikom tej emerytury dożyć. Ta determinacja nie jest przejawem walki o jakieś szczególne przywileje (jak rządzący to często przedstawiają), tylko o zachowanie uprawnień pracowniczych przysługujących nam zgodnie z normami prawa międzynarodowego, dodajmy - cywilizowanymi normami.

Wspieramy pracodawców w działaniach na rzecz stabilnego zatrudnienia, ochrony miejsc pracy już istniejących, jak też tworzenia nowych, szczególnie dla ludzi w młodym wieku, dla tych, którzy muszą szukać pracy i chleba poza granicami naszego kraju. Niezbędne tu jest wsparcie ze strony Państwa w przetrwaniu najtrudniejszych chwil spowolnienia gospodarczego, co pozwoli zachować pełną zdolność do odtworzenia wielkości produkcji po kryzysie. Potrzebne są także pilne decyzje o stworzeniu i prowadzeniu polityki przemysłowej Państwa, bez której nie da się umocnić bezpieczeństwa polskiej gospodarki, a także rozwiązać palącego problemu bezrobocia.

Spełnienie powyższych postulatów umożliwi Państwu Polskiemu wywiązać się z konstytucyjnego obowiązku szkolnego wobec dzieci i młodzieży, bez przrzucania dodatkowego finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy.

Wzywamy rządzących, by wsłuchali się w głosy społeczeństwa i podjęli skuteczne działania w duchu dialogu społecznego z jego przedstawicielami.

Stanowisko nr 2/2013 Walnego Zebrania Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w sprawie zamiaru sprzedaży Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Białymstoku

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” podziela obawy członków Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” oraz pozostałych pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Białymstoku, związane z zamiarem sprzedaży, przez Miasto Białystok, udziałów w ich przedsiębiorstwie.

Pracownicy obawiają się, że sprzedaż ich przedsiębiorstwa może wiązać się z zagrożeniem dla stanu zatrudnienia, jak też pozytywnych uregulowań dotyczących warunków pracy i stosunków społecznych, wypracowanych wcześniej w spółce w formie dialogu społecznego. Swoje obawy pracownicy MPEC wyrazili w przeprowadzonym referendum, w którym ponad 96% głosujących opowiedziało się przeciwko sprzedaży zakładu.

Z należytą powagą i pełną odpowiedzialnością decydenci powinni wziąć pod uwagę głos mieszkańców Białegostoku, którzy w liczbie ok. 60 tysięcy wzięli udział w przeprowadzonym w tej sprawie referendum, a zdecydowana większość głosujących, ponad 50 tysięcy osób wyraziła

swoj sprzeciw. Mieszkańcy obawiają się, że sprzedaż miejskiej spółki może grozić zwiększeniem cen energii ciepłej oraz zaniedbaniami w modernizacji infrastruktury ciepłowniczej na terenie miasta. Podzielamy te obawy, ponieważ kwestia dostarczania energii ciepłej i jej kosztów jest wręcz strategiczna z punktu widzenia codziennego funkcjonowania mieszkańców Białegostoku i mającą bardzo duży wpływ na wysokość kosztów utrzymania. Przykłady prywatyzowanych tego typu zakładów w Polsce potwierdzają niestety, że obawy mieszkańców, są w pełni zasadne.

Oczekujemy od władz Miasta Białegostoku działań, które zapewnią bezpieczeństwo mieszkańcom i pracownikom. Podejmowane przez Miasto decyzje nie mogą pozostawać w sprzeczności z głosami mieszkańców, którzy w tej sprawie zechcieli się wypowiedzieć.

Stanowisko nr 3/2013 Walnego Zebrania Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” w sprawie sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie podlaskim

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” wyraża zaniepokojenie stanem sytuacji społeczno-gospodarczej woj. podlaskiego. Podobnie jak mieszkańców województwa niepokoją nas takie zjawiska jak: likwidacja lub upadłość zakładów pracy, patologie w zatrudnieniu (m.in. tzw. „umowy śmieciowe”), niestabilność gospodarcza dla przedsiębiorców, rozrastająca się szara strefa, brak pełnego dostępu do świadczeń zdrowotnych, coraz bardziej zniszczona infrastruktura drogowa i kolejowa, zagrożenia funkcjonowania transportu publicznego (w tym PKP), ograniczenia nakładów na oświatę, co raz bardziej zadłużone budżety miast i gmin.

Wieloletnie zaniedbania spowodowały upadłość firm, które kiedyś były kluczowe dla lokalnego rynku pracy, np. PMB w Białymstoku, czy ZNTK w Łapach. Brak odpowiednich działań w kierunku rozwoju infrastruktury drogowej, budowy lotniska oraz działań na rzecz pobudzenia inwestycji wpływają negatywnie na rozwój przedsiębiorczości w naszym regionie.

Powyższe ma wpływ na wzrost bezrobocia, stopa bezrobocia w województwie podlaskim to - 15,6% i ma ona tendencję wzrostową od 2009 roku. Wymienione powyżej negatywne zjawiska



mają również wpływ na obniżenie poziomu życia obywateli, także, co szczególnie przykre i niepokojące wzrost stref ubóstwa i wykluczenia społecznego. Wielu ludzi żyje poniżej minimum socjalnego.

Za taki stan rzeczy, za brak zdecydowanych kierunkowych działań odpowiedzialne są wojewódzkie władze samorządowe i administracji rządowej, a także władze samorządowe niektórych miast i gmin z terenu naszego województwa.

Przypominamy, że w demokratycznym państwie, władzę sprawuje się w imieniu obywateli i na ich rzecz, a nie po to, by zaspokajać własne ambicje polityczne i reprezentować interesy wybranych partii i środowisk.

Stanowisko nr 4/2013

Walnego Zebrania Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

w sprawie handlu w niedzielę

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” opowiada się zdecydowanie za zakazem handlu w niedzielę, szczególnie handlu wielkopowierzchniowego.

Jest to od wielu lat twardy i niezmienny postulat NSZZ „Solidarność”. Prowadziliśmy na ten temat wiele kampanii i akcji, pokazując jak destrukcyjne skutki dla życia rodzinnego, szczególnie pracowników, wiążą się z niedzielnym handlem. Akcje te spotykały się z bardzo życzliwym przyjęciem pracowników i klientów.

W wielu europejskich krajach zakazy niedzielnego handlu obowiązują od lat i nie powoduje to żadnych skutków ujemnych dla gospodarek tych krajów. W Polsce też nie ma takich zagrożeń.

Oburzające są w tym kontekście wypowiedzi przedstawicieli Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, przedstawicieli niektórych organizacji pracodawców czy lobby właścicielskich. Straszanie kryzysem gospodarczym, zapowiedzią upadłości i zwolnień kilkudziesięciu tysięcy pracowników jest zwyczajnym szantażem skierowanym do społeczeństwa i pracowników.

Niedziela jest czasem wypoczynku, jest czasem przeznaczonym dla rodziny. Trzeba robić wszystko, by pracę w ten święty dzień ograniczyć do absolutnego minimum. Są zawody, które w dni wolne i święta muszą pracować, ale z całą pewnością handel do nich nie należy.

Z ufnością i nadzieją patrzymy na działania grupy posłów w polskim parlamencie, która

występuje z inicjatywą poselską w sprawie zakazu handlu w niedzielę. Liczymy, że ta szlachetna inicjatywa znajdzie wystarczające poparcie w parlamencie i zostanie wprowadzona do obowiązującego porządku prawnego.

Stanowisko nr 5/2013

Walnego Zebrania Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

w sprawie sytuacji w polskiej oświacie

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” wyraża swoje zaniepokojenie ciągle pogarszającą się sytuacją w polskiej oświacie zmierzającą do degradacji systemu edukacji, poziomu i zakresu nauczania oraz zawodu nauczyciela.

Dwadzieścia lat temu odbył się jedyny powojenny generalny strajk nauczycieli. Jednym z głównych postulatów było zwiększenie nakładów na oświatę w budżecie państwa do 5% PKB. Nigdy ten postulat nie został zrealizowany, dlatego stoimy na stanowisku, że PAŃSTWO POLSKIE wypełniając konstytucyjny obowiązek, powinno przeznaczać więcej środków finansowych na funkcjonowanie oświaty (co najmniej 5% PKB), aby stworzyć możliwość wypracowania systemu prawdziwego podnoszenia jakości kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży poprzez np. zmniejszenie liczebności oddziałów klasowych, opracowanie i wdrożenie nowych dobrych podstaw programowych (teraz szkoła głównie uczy zdawać testy), sfinansowanie zajęć pozalekcyjnych, odbudowę zdevastowanego kształcenia zawodowego, zatrudnienie specjalistów wspomagających pracę szkoły.

PAŃSTWO POLSKIE konstytucyjnie odpowiedzialne za edukację młodych Polaków nie może przerzucać odpowiedzialności i coraz to nowych kosztów, wynikających m.in. z wymyślonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej nowych zadań dla szkół i przedszkoli, na samorządy terytorialne, które nie mogąc temu podołać coraz częściej zamykają szkoły lub przekazują je innym podmiotom.

Na negatywną ocenę zasługuje stale rosnąca narzucana przez władze biurokracja szkolna, która niepotrzebnie i bezproduktywnie zabiera czas i energię pracownikom szkół oraz narzucanie tzw. poprawności politycznej, forsowanie na siłę, wbrew rodzicom, posyłania pięcioletnich i sześciolatków do szkół.

Z niepokojem obserwujemy ciągle podważanie autorytetu nauczyciela poprzez mitologizowanie przez ministerstwo edukacji i tzw.

„autorytety” Karty Nauczyciela, jako rzekomej przyczyny zła w polskiej oświacie - przedstawianie opinii publicznej nieprawdziwych danych oraz bardzo dowolne manipulowanie faktami.

Karta Nauczyciela to swoisty centralny układ zbiorowy pracy tej grupy zawodowej. Jest ona dorobkiem NSZZ „Solidarność” – spełnieniem postulatów z roku 1980. Wobec braku prawdziwego dialogu społecznego pomiędzy MEN a stroną związkową domagamy się wstrzymania prac nad proponowanymi przez resort edukacji zmianami w Karcie Nauczyciela. Spowodują one dalszą degradację zawodu nauczyciela i nie wpłyną na podniesienie jakości pracy szkół.

Stanowisko nr 6/2013

Walnego Zebrania Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

w sprawie PKP

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy sprzeciw narastającej degradacji infrastruktury kolejowej, zarówno pasażerskiej jak i towarowej w całym kraju a w szczególności sytuacją w województwie podlaskim.

W okresie ostatnich kilku lat na terenie województwa podlaskiego, w wyniku restrukturyzacji połączeń kolejowych, pracę straciło około 1 tys. pracowników PKP. Zlikwidowano wiele regionalnych połączeń kolejowych, zmniejszono znacznie nakłady na przewozy pasażerskie.

Pomimo przeprowadzenia tak drastycznych działań, w dalszym ciągu nie ma jasno określonej docelowej polityki transportowej dotyczącej funkcjonowania kolejowych przewozów pasażerskich w woj. podlaskim na najbliższe lata.

Walne Zebranie Delegatów Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” domaga się podjęcia publicznej debaty nad przyszłością kolejnictwa w województwie podlaskim oraz podjęcia natiemniastowych działań ratujących transport kolejowy w naszym regionie.

Białystok, dnia 7 czerwca 2013 roku.

Przewodniczący

Walnego Zebrania Delegatów

Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”

Eugeniusz Stepanczuk

O godność pracy

norway grants

NSZZ
Solidarność
Region Podlaski

INNOVATION
NORWAY

„Godność pracy ludzkiej w obliczu globalizacji” to pierwsza konferencja organizowana przez Region Podlaski NSZZ „Solidarność” w ramach projektu pn. „Pracodawcy, Pracownicy, Władze współpracujące”, wspartego przez środki finansowe pochodzące z Norwegii poprzez Norweski Mechanizm Finansowy 2009-2014 w ramach Programu na rzecz Godnej Pracy i Dialogu Trójstronnego.

Dnia 7 czerwca 2013 roku, w Hotelu Gołębiewki w Białymstoku, w ramach wspomnianej konferencji poruszono wiele niezwykle ważnych kwestii dotyczących życia pracowniczego, czy społecznego. W spotkaniu uczestniczyło 157 osób, między innymi członkowie NSZZ „Solidarność”, osoby ze świata polityki, jak również przedstawiciele władz i pracodawców. Konferencję poprowadził, znany białostocki dziennikarz radiowy - Lech Piłarski.

Podczas spotkania zebrani mieli możliwość wysłuchania czterech referatów, których wspólnym mianownikiem była godna praca. Pierwszy referat dotyczył „Społecznej odpowiedzialności biznesu i godnej pracy w Norwegii”, a przedstawił go prelegent z Norwegii - Bjorn Cato Funnemark. W wystąpieniu tym zaprezentowano, między innymi norweski model państwa, w którym funkcjonują silne związki zawodowe, sprawiedliwość społeczna oraz „państwowy feminizm”. Coraz więcej kobiet uczestniczy w polityce, w życiu publicznym, czy w administracji publicznej. Ukazano również dobry przykład prowadzenia dialogu społecznego w Norwegii - co dwa lata norweskie centrale związkowe i inne związki zawodowe negocjują z organizacjami pracodawców tak zwaną „umowę główną”. Wypracowywanie wspólnych porozumień powoduje, że w Norwegii rzadko występują strajki, czy protesty pracowników.

Następnie, ks. prof. dr hab. Adam Skreczko, w zastępstwie za prof. dr hab. Kazimierza Trzęsickiego, przedstawił referat pn. „O pojęciu godności i antropologicznym wymiarze pracy”, w którym omówił, między innymi pojęcie godności, wymiary godności osoby ludzkiej (filozoficzny, religijny i prawny) oraz problem godnej pracy i godnej płacy. W referacie tym podkreślono, że ostatecznym celem pracy powinna być sama osoba, a zwłaszcza jej samorealizacja. Co więcej, praca nie tylko warunkuje rozwój gospodarczy, ale także moralny i kulturalny całej rasy ludzkiej, społeczeństwa, rodziny i pojedynczych osób. Zaakcentowano również, że odpoczynek tak jak praca jest zadaniem człowieka, w czasie którego można zająć się rodziną, czy wziąć udział w życiu społecznym, kulturalnym, jak również religijnym.

Kolejny referat pn. „Praca, rodzina, czas wolny - dylematy współczesności” przedstawił ponownie ks. prof. dr hab. Adam Skreczko. Podczas wystą-





pienia księdza profesora poruszono zagadnienia związane z czasem osoby ludzkiej, a zwłaszcza problemy z nim związane. Zaznaczono, że w obecnej rzeczywistości praca pochłania najwięcej czasu w życiu człowieka, a zachowanie zdrowej granicy pomiędzy rodziną i pracą jest dla wielu synonimem szczęśliwego i spełnionego życia. Głównym miejscem spędzania czasu ludzkiego, w tym czasu pracy, czasu wypoczynku i czasu świętowania, powinna być zawsze rodzina. Biorąc pod uwagę czas wolny zaznaczono, że spełnia on dwie podstawowe funkcje: regeneracji sił oraz duchowego i fizycznego rozwoju człowieka. Zauważono także, że w dzi-

siejszej rzeczywistości lansowany jest wzorzec, w którym zatracany jest wymiar świętowania. Życie natomiast zawęża się do wymiaru pracy i odpoczynku, konsumpcji i produkcji.

Ostatni referat pn. „Godna praca, godna płaca, godna emerytura. Analiza filozoficzno-prawna” wygłosił dr Sławomir Oliwniak. Wystąpienie to w głównej mierze odnosiło się do godności człowieka, godnej pracy, godnej płacy w kontekście międzynarodowych i krajowych aktów prawnych. Między innymi zauważono, że Unia Europejska nie posiada kompetencji do regulowania problematyki godnej płacy, a w tym prawa pracowników do

wynagrodzenia, które zapewniłoby im i ich rodzinom godziwy poziom życia. Konstytucja RP również nie zawiera żadnych zasad ustalania wynagrodzenia za pracę, a jedynie reguluje podmiotowe prawo każdego pracownika do minimalnego wynagrodzenia. W wystąpieniu tym poruszano także kwestię godnej emerytury. Prelegent zaznaczył, że utrzymanie dotychczasowego modelu świadczeń emerytalnych nie jest możliwe z powodu zaistniałych zmian demograficznych w Polsce, starzejącego się społeczeństwa, niskiej dzietności kobiet, czy emigracji ludzi młodych. W związku z tym, niezbędne jest zawarcie nowej umowy społecznej, rozwiązującej te problemy.

Na zakończenie, Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego - Józef Mozolewski podziękował Lechowi Piłarskiemu za poprowadzenie konferencji oraz wszystkim prelegentom za wystąpienia, podkreślając, że były one niezwykle cenne i spotkały się z ogromnym uznaniem. Co więcej, zaznaczył, że treści referatów staną się dobrym materiałem do dalszej, codziennej pracy związkowej. Zdecydowanie, wszystkie wystąpienia były niezwykle interesujące, bogate w przykłady i trafnie ukazujące problemy, z jakimi borykają się nie tylko pracownicy, ale również całe społeczeństwo polskie w dzisiejszych czasach. Podkreślić należy, że niejednokrotnie pomiędzy prelegentami i uczestnikami konferencji wywiązywała się dyskusja, co wzbogacało merytorycznie niniejsze spotkanie.

Wierzmy, że konferencja ta zwróciła uwagę na problem godnej pracy w ówczesnym świecie oraz przyczyniła się do promocji dialogu pomiędzy związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców i władzą publiczną.

Aneta Łosiewicz

Szkolenia negocjacyjne



W dniach 12-13 czerwca 2013 roku w Augustowie rozpoczęła się V edycja szkoleń realizowanych w ramach projektu pn. „Pracodawcy, Pracownicy, Władze Współpracujące”. Spotkanie otworzył Pan Eugeniusz Formejster, Wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego. Adresatami spotkania była grupa 16 przedstawicieli władz z województwa podlaskiego. Jednakże należy zaznaczyć, że szkolenia realizowane w ramach niniejszego przedsięwzięcia skierowane są do wszystkich stron dialogu trójstronnego - władz, związków zawodowych i pracodawców.

Temat zajęć poruszany podczas wspomnianego szkolenia był niezwykle interesujący, a dotyczył kwestii „Negocjacji”. Uczestnicy przybliżyli sobie, między innymi style,

techniki i strategii negocjacyjne, aspekt komunikacyjny oraz stereotypy i uprzedzenia towarzyszące podczas prowadzenia rozmów. W ramach szkolenia przeprowadzono również ćwiczenia praktyczne, aktywizujące wszystkich uczestników. Między innymi powołano 4 zespoły, które przeprowadziły negocjacje. Ćwiczenie to było nagrywane i odtwarzane, co umożliwiało późniejszą analizę, wyciąganie wniosków i wspólną dyskusję nad poruszonym problemem.

Mamy nadzieję, że szkolenia realizowane przez Region Podlaski NSZZ „Solidarność” w ramach wspomnianego projektu, wpłyną na prowadzenie skutecznych rozmów i poprawę dialogu trójstronnego w naszym regionie.

Aneta Łosiewicz



Warunki pracy latem – obowiązki pracodawcy

Sezon wakacyjny to czas upałów i urlopów – czyli wypoczynku i wyjazdów, jednak dla wielu pracowników jest to normalny czas pracy, wykonywanej nieraz w zwiększonej ilości, gdyż latem częściej powstaje konieczność zastąpienia nieobecnych kolegów, przebywających na urloпах. Niełatwo jednak przetrwać czas w pracy, gdy upał nie pozwala myśleć, wiatraki nie chłodzą, jak należy, a woda od razu po wyjęciu jej z lodówki robi się ciepła. Najnowsze prognozy wskazują zaś, że okres wysokich temperatur szybko się nie skończy. Choć dla wielu osób 30 stopni w cieniu to wymarzona temperatura na wypoczynek, to jednak praca w takich warunkach to nie lada wyzwanie. Przepisy przewidują taką sytuację i zgodnie z nimi to pracodawca w czasie upałów powinien odpowiednio zadbać o swoich pracowników, aby ułatwić im pracę i poprawić warunki jej wykonywania. Z art. 232 Kodeksu pracy wynika, iż pracodawca powinien zapewnić swoim pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnie uciążliwych, nieodpłatnie, odpowiednie posiłki i napoje, jeżeli jest to niezbędne ze względów profilaktycznych. Powyższy obowiązek został doprecyzowany w treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów (Dz. U. z dnia 30 maja 1996 r. Nr 60, poz. 279 z późn. zm.), a także rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 ze zm.). Zgodnie z przepisami ww. rozporządzeń pracodawca zobowiązany jest zapewnić wszystkim pracownikom nieodpłatnie wodę zdatną do picia lub inne napoje, bez względu na warunki wykonywania pracy przez tych pracowników w ciągu ich całej zmiany roboczej. Jednakże szczególnie zastosowanie mają powyższe przepisy latem, kiedy praca, dotychczas wykonywana w zwykłych warunkach, staje się pracą wykonywaną w warunkach szczególnie uciążliwych (np. w warunkach gorącego mikroklimatu). W takim przypadku pracodawca powinien zapewnić oprócz wody także nieodpłatnie i inne napoje. Każdemu pracownikowi, który pracuje na otwartej przestrzeni w temperaturze wyższej niż 25° C lub wyższej niż 28° C w biurze, magazynie lub hali,

przysługują bezpłatne napoje orzeźwiające, które powinny być ogólnie dostępne w ciągu całej zmiany dla pracowników oraz ilościowo zaspokajając ich pragnienie. Ponadto pracownikom, wykonującym w wysokiej temperaturze powietrza na otwartej przestrzeni prace brudzące i którzy są pozbawieni dostępu do bieżącej wody, pracodawca ma obowiązek dostarczenia do celów higienicznych w ilości około 90 litrów wody dziennie na każdego pracownika. Taki obowiązek występuje m.in. na budowach, gdzie wodę do obmycia się po pracy przewozi się nawet beczkowozami. Warto pamiętać, że zarówno prawo pracownika do bezpłatnych napojów, jak i do wody dla celów higienicznych jest prawem bezwzględny. Oznacza to, że pracodawca nie może w zamian za to wypłacić pracownikowi pieniędzy. Nieprzebrnięcie powyższych obowiązków jest wykroczeniem przeciwko prawom pracownika. Jeżeli pracodawca się z nich nie wywiąże, to może otrzymać mandat, a jeżeli nie nastąpi poprawa warunków pracy, można skierować wniosek do sądu o ukaranie pracodawcy. Pracodawcy w związku z upałami powinni także zwrócić uwagę na stan techniczny pomieszczeń, w których wykonywana jest praca. Przepisy nie przewidują innych świadczeń na rzecz pracowników związanych z pracą w wysokich temperaturach – pracodawca nie jest np. zobowiązany do zapewnienia klimatyzacji, wentylatora, a nawet rolet okiennych. Ich zamontowanie zależy więc wyłącznie od dobrej woli pracodawcy, jeśli jednak w miejscu pracy jest klimatyzacja, to należy pamiętać o częstym sprawdzaniu stanu technicznego i utrzymywaniu w czystości urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, szczególnie urządzenia takie powinny być na bieżąco odgrzybiane. Zamiast klimatyzacji w pokojach można też ustawić wiatraki, które pomogą nieco obniżyć temperaturę w pomieszczeniach i poprawią warunki pracy. Przepisy BHP nie wskazują niestety górnej granicy temperatury, po przekroczeniu której pracownik może wstrzymać się od wykonywania pracy, a pracodawca zobowiązany jest go z tego obowiązku zwolnić.

Wynagrodzenie minimalne w 2014 roku

Rząd proponuje wzrost płacy minimalnej w 2014 roku o około 80 zł – poinformował wice-minister pracy i polityki społecznej Jacek Męcina. Jego zdaniem osiągnięcie na koniec br. stopy bezrobocia na poziomie 13,8% będzie trudne bez interwencji na rynku pracy. Od przyszłego, 2014 roku, wynagrodzenie minimalne powinno więc wynosić ok. 1680 zł. Podwyżka jest efektem obowiązujących przepisów oraz założeń, jakie zostały określone w budżecie państwa, zaproponowana kwota wynagrodzenia minimalnego powinna bowiem zawierać obligatoryjny wzrost, wynikający z ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679 z późn. zm.), zgodnie z przedstawianą przez ministra finansów prognozą wzrostu cen towarów oraz usług konsumpcyjnych i PKB. Zgodnie z ustawą wynagrodzenie minimalne ma co roku rosnąć nie mniej niż o wskaźnik inflacji i co najmniej 2/3 prognozowanego wzrostu PKB. Dodatkowo przy ustalaniu minimalnego wynagrodzenia należy uwzględnić różnicę między prognozowaną a rzeczywistą inflacją. Wyliczona, zgodnie z ww. regułami ustawowymi, kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę na 2014 r., którą Rada Ministrów powinna przedstawić do negocjacji na forum Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych – do dnia 15 czerwca br. – powinna wynosić co najmniej 1680 zł. Kwota ta została ustalona w oparciu o:

- prognozowany na 2014 r. wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem – 102,4%;
- prognozowany na 2014 r. realny przyrost PKB – 2,5% (do obliczenia minimalnego wynagrodzenia przyjmuje się 2/3 tego wskaźnika, tj. 1,67%);
- wskaźnik weryfikacyjny zastosowany w odniesieniu do obowiązującej wysokości minimalnego wynagrodzenia – 1,00875486381; zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy wskaźnik ten otrzymuje się przez podzielenie wskaźnika wzrostu cen w roku poprzednim (103,7%) przez prognozowany wskaźnik cen w roku poprzednim (102,8%).

Wszystko zależeć będzie jednak od negocjacji w Komisji Trójstronnej, która może wpłynąć na rząd i podwyższyć płacę minimalną. Z opinii niektórych ekspertów i informacji prasowych wynika, że w przyszłym roku najniższe wynagrodzenie powinno wzrosnąć nie o 80 zł, lecz o 88 zł, zaś jedną z danych przyjętych do ustalenia tej podwyżki jest inflacyjny wskaźnik weryfikacyjny – 1,32%.

Jednym miliony, drugim płomienie

Wizja rozwoju gospodarczo-społecznego Polski przyjęta u zarania III RP zaczyna przynosić ponure efekty. Rozwarstwienie społeczne i pauperyzacja, zrujnowane więzi rodzinne i problemy psychiczne Polaków – to cena za liberalizm ery postpolityki. Rządząca partia nie czuje się odpowiedzialna za skutki polityki społecznej, jaką prowadzi na rzecz najbardziej majątnej części Polaków i dla zysków drenujących od lat nasz rynek firm zagranicznych. Zwykły człowiek – tania siła robocza – nie może liczyć nawet na wystarczającą pomoc ze strony własnego państwa. Samopodpalenia to najbardziej rozpaczliwy gest – z pozoru zupełnie jednostkowy, ale w gruncie rzeczy to jedyny widziany przez opinię publiczną znak sprzeciwu coraz słabszych ludzi z podklas społecznych.

To idzie bieda i złość! – bieda tym bardziej dokuczliwa, że przegląda się we wciąż rosnącym dobrobycie nielicznych, w poczuciu, że przecież innym się udało, że wokół widać mnóstwo znaków materialnego powodzenia. To zresztą częsty argument dzisiejszych propagandystów sukcesu: przecież ludziom się powodzi. Jednak nikt nie mówi – choć opracowania takie istnieją – jakimi pozamaterialnymi czynnikami Polacy płacą tylko za to, że są w stanie utrzymać się na powierzchni, spłacać choćby kredyt na mieszkanie. Po pierwsze, jest coraz więcej rozdzielonych rodzin, dzieci na stałe pozbawionych obecności i troski rodziców („wychowywanych” przez media). Po drugie, coraz mniej czasu pozostaje na prywatne życie, niezapełnione obowiązkami zawodowymi, co odbiera możliwość tworzenia mocnych relacji z innymi i owocuje brakiem stałych związków, coraz częstszymi rozwodami, programową samotnością singli. Często stres związany z przeciągającym się czasem pracy (zarówno dobowo, jak w perspektywie miesięcy i lat) skutkuje wzrostem nerwic, chorób wieńcowych, rozlicznymi dolegliwościami psychosomatycznymi. Polacy używają bardzo dużo środków paramedycznych, czyli leków przeciwbólowych. Można wręcz z gorzkim sarkazmem powiedzieć, że nie bez przyczyny na polskich ulicach najczęściej widać banki i apteki: pieniądze i tabletki, tabletki i pieniądze. To wszystko nie dzieje się przypadkiem, jest wynikiem modelu transformacji, jaki przyjęto u zarania III

Rzeczypospolitej. Tyle że po latach pewnej prosperity negatywne tendencje znów się wzmacniają. Sojusz „uwłaszczonej nomenklatury” i „sfraternizowanej opozycji” uczynił miliony Polaków bezwolną masą, z którą można zrobić, co się zechce. Na bardzo interesujący ślad dyskusji z tamtego czasu trafiłem w książce „Lech Kaczyński. Biografia polityczna”, której głównym autorem jest Sławomir Cenckiewicz. Jeszcze jako prominentny działacz NSZZ „Solidarność” prezydent ocenił w 1990 r.: „Program Balcerowicza może przysporzyć korzyści istotnej, ale mniejszościowej grupie społecznej. Resztę czeka trwała pauperyzacja”. Na determinujące to zjawisko kwestie w tym samym czasie zwracał uwagę Jarosław Kaczyński. Nowy system „powstał w drugiej połowie lat 80. przy okazji parcelacji gospodarki przez komunistyczne spółki nomenklaturowe. Wreszcie, niektóre powiązania narodziły się już w okresie solidarnościowym, poprzez kształtujący się nowy biznes. [...] Układ realnych powiązań ze starym i nowym systemem musi zostać rozbity. Inaczej państwo nie uzyska sterowności”. Dziś możemy w pełni ocenić, na ile trafne były te oceny, tak wyśmiewane wówczas i dziś przez beneficjentów transformacji. Zauważyłem niedawno na łamach „Codziennej”, że Platforma Obywatelska jest postrzegana jako Unia Wolności czasów postpolityki. Dotyczy to nie tylko wejścia w układ, czy wręcz przejęcia jego najbardziej newralgicznych punktów i ośrodków decyzji. Rzecz także w pobalcerowiczowskiej doktrynie społeczno-gospodarczej, nagradzającej establishment kosztem ogółu społeczeństwa, ze zdecydowaną szkodą dla jego najsłabszych warstw, które zyskały najmniejsze korzyści w czasie transformacji. Te grupy najszybciej idą teraz na dno. Fasadowy charakter modernizacji, w którym tak gustuje rządząca partia, ma swoje skutki: igrzyska zamiast chleba, nieopłacalne, ale efektowne stadiony zamiast sprawnej struktury społecznej, której wdrożenie wymagałoby o wiele więcej kompetencji i wrażliwości na realne potrzeby. Jednym miliony, drugim płomienie. Jednym cygara, wina i dziewczyny do towarzystwa w ramach „wydatków reprezentacyjnych”, drugim 520 zł zasiłku miesięcznie i substancja łatwopalna rozlana na ciele, wędrówka ognia i

okrutna agonia – los Andrzeja Filipiaka. Ta pogarda decydentów rządzącej partii, która ustami milionera Niesiołowskiego wysyła Polaków na szczaw, owocuje najokrutniejszymi skutkami: kolejne samopodpalenia stają się częścią naszego krajobrazu społecznego. Tych kilka przerażających demonstracji niemocy, w czasach gdy rządzi Platforma Obywatelska, rodzi pytania: gdzie są autorytety, gdzie opinotwórczy publicyści? Nabrali wody w usta, bo to, co się dzieje, nie pasuje do ich opowieści o Polsce. Żyje się lepiej, żyje się weselej – przekonywał towarzysz Stalin w 1935 r., dwa lata po sztucznie wywołanej klęsce głodu na sowieckiej Ukrainie, która pochłonęła miliony ofiar. Zachowując wszelkie proporcje, utrzymane w podobnym tonie zawołania dzisiejszych propagandystów sukcesu brzmią nie mniej tragikomicznie, jeśli porównać je z faktami. Dane Głównego Urzędu Statystycznego potwierdzają wzrost biedy, rośnie liczba samobójstw wywołanych trudną sytuacją życiową i zawodową. Trzeba ponadto śledzić pilnie statystyki dotyczące niewypłacalności polskich rodzin – choćby z racji zaciągniętych kredytów konsumpcyjnych i hipotecznych, kolejne dane o bezrobociu i liczbie osób decydujących się na emigrację zarobkową. Jednak strategia władzy się nie zmienia. Gdy niedawno na portalu „Nowego Obywatela” opublikowaliśmy wywiad z senatorem Jerzym Chróścikowskim, znawcą zagadnień polskiej wsi, stwierdził on: „Jeśli spojrzymy na długofalowe programy rozwojowe, sięgające roku 2030, to widzimy, że skupione są one na rozwoju metropolii. Tzw. program polaryzacyjno-dyfuzyjny mówi, że mamy modernizować najpierw centra, a później – rzekomo – przez dyfuzję dobrobyt wielkich ośrodków będzie stymulował rozwój prowincji. Ale to się nie sprawdziło nigdzie w Europie”. Te plany pokazują, że Platforma Obywatelska, jeśli utrzyma się przy władzy, nadal będzie wdrażała pobalcerowiczowski, nastawiony na dobrobyt nielicznych program społeczno-gospodarczy. Jednym przybędzie milionów, drugim – powodów do desperacji. Aż w końcu na „zielonej wyspie” zostanie chyba sam Donald Tusk. A w roli Piętaszka, najpewniej, Stefan Niesiołowski.

Zmiany w świadczeniach pielęgnacyjnych

Z upływem 30 czerwca 2013 r. wygasają "z mocy prawa decyzje przyznające świadczenie pielęgnacyjne wydane na podstawie „starych”, tj. obowiązujących do 31 grudnia 2012 r., przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych. W związku z powyższym osoby, które spełniają nowe warunki otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego lub nowego świadczenia opiekuńczego, tj. specjalnego zasiłku opiekuńczego, w celu otrzymania tych świadczeń także po 30 czerwca 2013 r. powinny składać wnioski o przedmiotowe świadczenia już teraz. Organy realizujące świadczenia rodzinne mają obowiązek takie wnioski przyjmować i bezzwłocznie rozpatrywać – poprzez wydanie decyzji ustalających prawo do wnioskowego świadczenia na okres od 1 lipca 2013 r. Odpowiednio wczesne składanie wniosków przez osoby zainteresowane umożliwi organom realizującym świadczenia rodzinne ich systematyczne rozpatrywanie i zapewni zachowanie płynności wypłaty świadczeń opiekuńczych po 30 czerwca 2013 r. W celu uzyskania szczegółowych informacji na temat aktualnych warunków otrzymania świadczenia pielęgnacyjnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego w indywidualnej sprawie osoby zainteresowane powinny zwrócić się do organu realizującego świadczenia rodzinne w danej gminie.

Wszystko o urlopie rodzicielskim

Nowo uruchomiona strona www.rodzicielski.gov.pl pomoże wszystkim zainteresowanym uzyskać odpowiedzi dotyczące nowelizacji Kodeksu pracy, wydłużającej urlopy dla rodziców. Dodatkowo użytkownicy – przy pomocy formularza zamieszczonego na stronie – mogą zadać pytanie z zakresu problematyki uprawnień związanych z rodzicielstwem. Aby ułatwić znalezienie informacji, stronę podzielono na zakładki tematyczne: mama, tata, kalendarz urlopów, rodzice adopcyjni, rodzice w pracy oraz żłobek i inne formy opieki. Sejm RP 28 maja 2013 r. jednogłośnie przyjął nowelizację Kodeksu pracy, wydłużającą urlopy dla rodziców. Ustawa ma wejść w życie 17 czerwca, od tej daty rodzicom wszystkich dzieci, urodzonych po 31 grudnia 2012 r., będzie przysługiwać 20 tygodni urlopu macierzyńskiego (w tym 14 zarezerwowanych tylko dla matki), sześć tygodni urlopu dodatkowego i 26 tygodni urlopu rodzicielskiego. Z dodatkowego oraz rodzicielskiego urlopu będą mogli korzystać ojciec i matka. Wydłużony urlop obejmie nie tylko rodziców zatrudnionych na etatach, ale wszystkich, którzy opłacają ubez-

pieczenie chorobowe, czyli także pracujących na podstawie umowy-zlecenia.

Kapitała a siła robocza

W zeszłym roku inwestycje biznesu krajowego, inwestorów zagranicznych i państwa nie przekroczyły 20 proc. produktu krajowego brutto. Z danych GUS wynika, że w pierwszym kwartale tego roku wydajność pracy w Polsce wzrosła zaledwie o 0,3 proc. Zdaniem ekspertów można ją poprawiać przez lepszą organizację pracy, szkolenia pracowników i wzrost etyki pracy. To jednak proces długotrwały. Szybciej wydajność poprawiają inwestycje. Trudnością, z którą obecnie spotykają się polskie firmy, jest łatwiejszy dostęp do pracowników niż do kapitału, który pozwala na inwestycje. Dlatego jest bardziej ceniony niż siła robocza.

Nieco lepiej z bezrobociem, słabo ze sprzedażą detaliczną

Stopa bezrobocia w maju wyniosła 13,5 proc. wobec 14,0 proc. w kwietniu podał GUS. To 0,2 proc. lepszy wynik niż prognozowali analitycy. W stosunku rocznym maj do maja zanotowano wzrost 0,9 proc. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu maja 2013 r. wyniosła 2176,3 tys. osób (w tym 1087,6 tys. kobiet). Najwyższą stopę bezrobocia zarejestrowano w województwach: warmińsko-mazurskim (20,9 proc.), kujawsko-pomorskim (18,0 proc.), zachodniopomorskim (17,7 proc.), podkarpackim (15,9 proc.), świętokrzyskim (15,7 proc.) i lubuskim (15,6 proc.). Najniższą: wielkopolskie (10,1 proc.), mazowieckie (11,3 proc.), śląskie (11,5 proc.) oraz małopolskie (11,8 proc.). Z kolei jak podaje GUS sprzedaż detaliczna wzrosła w maju o 0,5 proc. w ujęciu r/r. Jak podaje Biznes Onet według prognoz 12 ekonomistów ankietowanych przez agencję ISBnews dot. sprzedaży detalicznej, jej wskaźnik wahał się od 1,3% spadku do 1,3% wzrostu w ujęciu rocznym, przy średniej na poziomie 0,92% wzrostu. Wcześniejsze dane GUS informowały, że w całym 2012 roku sprzedaż detaliczna wzrosła o 5,6% wobec wzrostu o 11,6% w 2011 roku.

Urlopy wychowawcze dla szerszej grupy rodziców

W dniu 21 czerwca 2013 r. Sejm rozszerzył grupę osób uprawnionych do urlopu wychowawczego. Osoby nieubezpieczone, przedsiębiorcy i rolnicy zyskają analogiczne uprawnienia, jak pracownicy korzystający z urlopów wychowaw-

czych, gdyż składki za osoby zajmujące się dziećmi będą opłacane z budżetu państwa. Sejm przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw. Zmianie ulegają zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym w okresie przerwy w aktywności zawodowej, związanej z wychowywaniem dziecka. Nowelizacja rozszerza krąg osób, za które z budżetu państwa, za pośrednictwem ZUS, będą opłacane składki w związku ze sprawowaniem opieki nad dzieckiem. Dla osób mających co najmniej sześciomiesięczny staż ubezpieczeniowy bezpośrednio przed skorzystaniem z możliwości ubezpieczenia w związku z opieką nad dzieckiem - będzie to 60 proc. prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Dla osób bez stażu ubezpieczeniowego, bezrobotnych oraz ze stażem krótszym niż półroczny - będzie to 75 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę. Projekt zakłada, że w przypadku osób, które mają co najmniej półroczny staż ubezpieczeniowy, budżet będzie finansował składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i zdrowotne. Natomiast w przypadku osób dotychczas nieubezpieczonych, bądź tych, których staż ubezpieczeniowy jest krótszy niż sześć miesięcy, budżet będzie finansował tylko składki na ubezpieczenia emerytalne. Osoby dotąd nieubezpieczone będą mogły wybrać system ubezpieczeń: ZUS lub KRUS. Projekt został skierowany do Senatu. Nowelizacja ma wejść w życie 1 września.

Realne dochody polskich gospodarstw spadają

W całym 2012 r. realne dochody gospodarstw domowych były o 0,8 proc. niższe niż w roku poprzednim, a w IV kw. ub. o 2 proc. Towarzyszyła temu stagnacja konsumpcji – to najnowsze dane Narodowego Banku Polskiego. NBP opublikował kilka dni temu czwartalną analizę sytuacji finansowej sektora gospodarstw domowych, z wykorzystaniem danych za czwarty kwartał 2012 r. Według niej spadkowi realnych dochodów towarzyszyła stagnacja spożycia prywatnego. Początkowo Polacy rezygnowali z kupna dóbr nietrwałych, a więc m.in. żywności i odzieży. Potem, kiedy poziom kupna się ustabilizował, wyraźnie obniżyła się dynamika zakupu dóbr trwałych. Polacy rzadziej decydują się także na zaciąganie kredytów w bankach. Wartość nowych pożyczek i kredytów zaciągniętych przez gospodarstwa domowe w IV kw. wyniosła 1,6 mld zł, czyli ok. 20 proc. tego, co w roku ubiegłym.

ZAPRASZAMY
 na IV Turniej Piłki Nożnej
NSZZ "Solidarność"
 im. Marszałka Sejmu RP
 Krzysztofa Puty



WSTĘP **WOLNY**

Z udziałem drużyn :



Niedziela 30 czerwca 2013 godz 9:00 - 17:00
Stadion MOPS-Jagiellonia i KS "Włókniarz"
ul. Antoniukowska 60 i ul. Świętokrzyska

Poznajemy krajobrazy nadbużańskie

Oddział Siemiatycze Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” zaprasza na IV Spływ Kajakowy „Poznajemy Krajobrazy -Nadbużańskie” organizowany w dniu 6 lipca 2013 roku na rzece Bug.

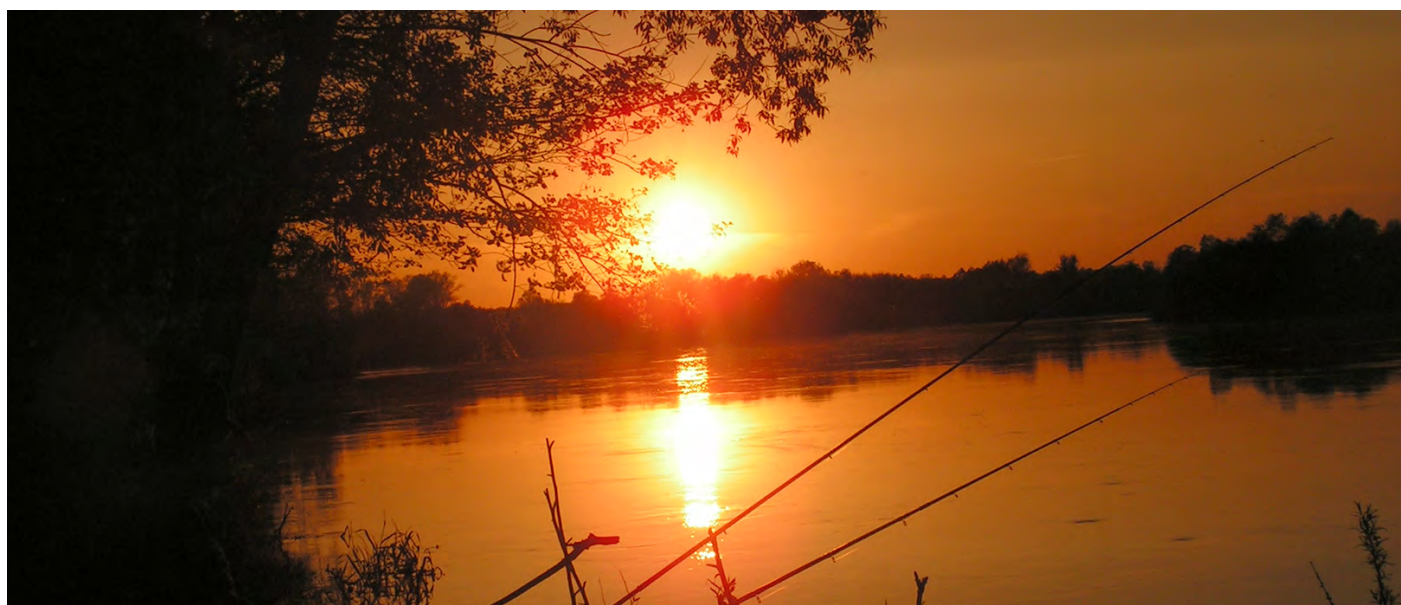
Program:

- godz. 8.00 – zbiórka uczestników przy biurze Oddziału ZR w Siemiatyczach, ul. Pałacowa 19 i dojazd samochodami do przystani wodnej w Wólce Nadbużnej,
- godz. 9.00 – wodowanie kajaków w Gnojnie (Niemirowie) i rozpoczęcie spływu,
- godz. 12.30-13.00 – odpoczynek w Serpelicach, Mielniku lub Mierzwicach,
- godz. 17.30 – zakończenie spływu i zwrot sprzętu.

Zgłoszenia do dnia 28 czerwca w biurze oddziału ul. Pałacowa 19, Tel. 508146439, koszt 30 złotych od osoby (bez konsumpcji). Możliwość noclegu w domkach + 40 zł od uczestnika. Regulamin spływu zgodny z wytycznymi Polskiego Związku Kajakowego.

Organizator:

Rada Oddziału NSZZ „S” Siemiatycze





Podlaska Biesiada Trzeźwości to wielkie święto ludzi cieszących się z trzeźwego życia. Radość dzielenia się swoim trzeźwym życiem z innymi. To pragnienie dziękczynienia za otrzymane łaski wspaniała uczta przy stole pańskim i radosna zabawa w pięknych plenerach Świętej Wody. To zaproszenie do osób uzależnionych i współuzależnionych, oraz tych, którym trzeźwość jest istotą normalnego życia. W programie między innymi Droga krzyżowa, Koncerty słowno-muzyczne, prelekcje, wolne wypowiedzi, Apel Jasnogórski, Koncert Maryjny przy grocie, indywidualne rozmowy ze specjalistami i msze święte. Jesteśmy grupą osób o różnym statusie społecznym. Łączy nas jedno: walka z alkoholizmem. Nie tworzymy i nie posiadamy żadnych struktur formalnych. Jedynym celem naszej społecznej działalności jest pragnienie niesienia pomocy potrzebującym i posłanie trzeźwości. Jeżeli ktoś z grupy ma pomysł jak pomóc innym, najpierw o tym dyskutujemy, a po akceptacji przystępujemy do realizacji.

III PODLASKA BIESIADA TRZEŹWOŚCI WASILKÓW ŚWIĘTA WODA 03.08.2013

- 11:00 - DROGA KRZYŻOWA ZE ŚWIADECTWAMI W PLENERZE
- 14:15 - BLOK SŁOWNO-MUZYCZNY P.T. „PRZY MUZYCE O TRZEŹWIENIU”
- prezentacja twórczości trzeźwościowej (plac boiskowy)
- 14:45 - PANEL DYSKUSYJNY O UZALEŻNIENIU I WSPÓLUZALEŻNIENIU
- JERZY DRABIK I JEGO GOŚCIE
- 16:00 - MITING OTWARTY, Z WYSTĘPAMI MUZYCZNYMI ORAZ OGNISKO
ROZMOWY INDYWIDUALNE
- 18:45 - PRZYGOTOWANIE DO MSZY ŚW. (możliwość spowiedzi)
- 19:00 - MSZA ŚWIĘTA DZIĘKCZYNNA „BIESIADA PRZY STOLE PAŃSKIM”
pod przewodnictwem Bp Tadeusza Bronakowskiego Przewodniczącego Zespołu ds. Apostolstwa Trzeźwości przy Konferencji Episkopatu Polski, z udziałem ks. Bp Henryka Ciereszki.
- 20:00 - WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTRZEGO SAKRAMENTU (adoracja w kościele)
RÓŻANIEC- DZIĘKCZYNIENIE - WSPÓLNA MODLITWA ŚPIEWEM
- 21:00 - APEL JASNOGÓRSKI (przy grocie Matki Bożej)
- 21:15 - KONCERT "W PODZIĘCIE MARYI" ORAZ "JESTEŚMY TRZEŹWI Z NASZĄ PIOSENKĄ"

04.08.2013

- 9:00 - MSZA ŚWIĘTA NA ROZPOCZĘCIE MIESIĄCA TRZEŹWOŚCI w parafii NMP Matki Miłosierdzia w Wasilkowie pod przewodnictwem Arcybiskupa EDWARDA OZOROWSKIEGO, Metropolity Białostockiego

Informacji udzielają:

Piotr Kisielewicz - Ruch Abstynencko-Trzeźwościowy w Wasilkowie - tel. **515 357 349**

Ks. Zdzisław Karabowicz - Proboszcz Parafii NMP Matki Miłosierdzia w Wasilkowie - tel. **608 346 999**

Mirosław Zadykowicz - Ruch Abstynencko-Trzeźwościowy w Wasilkowie - tel. **511 856 798**

Marek Olszewski - Ruch Abstynencko-Trzeźwościowy w Wasilkowie - tel. **601 967 138**

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 208, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,

e-mail: zr.podlaskiego@solidarnosc.org.pl

www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego

REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
oraz Zespół.

WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.